Martwił się o kwiaty, więc ukradł sklepowy koszyk

data aktualizacji: 2016.09.18

Czujnością wykazał się mł. asp. Waldemar Olszewski, dzielnicowy z Iławy, który w czasie wolnym od służby rozpoznał tablice rejestracyjne auta, którego kierowca nieco wcześniej ukradł z jednego z marketów sklepowy koszyk na zakupy. Zatrzymany mężczyzna od razu przyznał się do winy. Tłumaczył policjantowi, że potrzebował koszyka, by zakupione kwiaty nie poprzewracały się w jego aucie. Interwencję zakończono na wlepieniu mieszkańcowi miasta mandatu karnego.

Policjant jechał z rodziną na zakupy, gdy na jednym z parkingów zauważył srebrny samochód i numery rejestracyjne, które wydały mu się znajome.

- Kilka godzin wcześniej funkcjonariusz przyjmował zawiadomienie o kradzieży koszyka sklepowego, a do sprawy załączony był zapis z kamer sklepowego monitoringu, który zarejestrował samochód sprawcy - wyjaśnia mł. asp. Joanna Kwiatkowska, oficer prasowy KPP w Iławie. - Policjant zatrzymał mężczyznę, a ten oświadczył, że rzeczywiście ukradł koszyk. Dodał, że zrobił to, ponieważ nie chciał, żeby kwiaty, które kupił w markecie, poprzewracały mu się w samochodzie, a koszyk zamierzał oddać podczas następnych zakupów.

Mieszkaniec Iławy został ukarany mandatem karnym, a skradziony koszyk wkrótce powróci do sklepu.

Źródło: https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/46406-martwil-sie-o-kwiaty-wiec-ukradl-sklepowy-koszyk